

4



MIECIO MA SZALONE POWODZENIE U KOBIET!

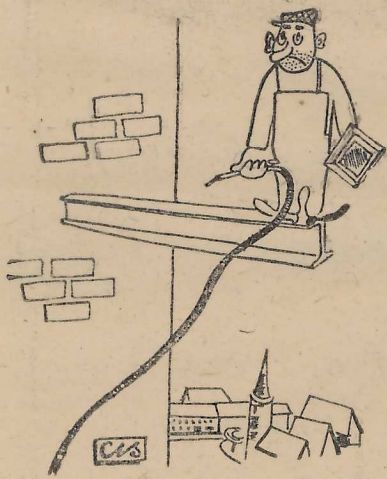
zawdzięcza to temu, że zawsze ba-
wi je (owe kobiety) najnowszymi dy-
kteryjkami i kalamburami ze „Szpi-
lek“, które jako prenumeratorem otrzy-
muje co tydzień, płacąc miesięcznie
6 20 zł mniej, niż gdyby musiał na-
bywać każdy numer w kiosku.

Prenumerata „Szpilek“

miesięcznie zł. 60 (dawniej zł. 75)
kwartalnie zł. 180 (dawniej zł. 225)

Wpłaty na konto PKO I-6801

Administracja „Szpilek“,
Warszawa, ul. Daszyńskiego 14



rys. Jerzy Ciszewski

PROBLEM

— Zupełnie zapomniałem, czy
mam spawać, czy ciąć?

Stanisław Jerzy Lec

Z TEKI TŁUMACZA

OSŁY I SŁOWIKI

Wiem o tym, że chcą różne osły,
żeby za korcem w młynie korzec
słowiki na swych skrzydłach niosły.
Czy racja, trudno mi tu orzec.
Wiem-li: Słowiki nie doniosły,
że chcą, żeby śpiewały osły.

(G. A. Buerger)

Był uśmiechom nie wierz w świecie
i łzom spod bylejakich powiek.
Krokodyl płacze tak jak dziecko,
a hiem śmieje się jak człowiek.

(Fr. Rueckert)

PROROK W OJCZYZNIE

Nie czezą rodacy swojskiego geniusza,
bo analogia tak ich myśleć zmusza:
Jakby tu geniusz udał nam się jaki
gdzie rosną takie jako my cielaki.

(O. Ernst)

Mąż wielki cię wyprzedza, Czasie,
mądry nadąza wciąż wytrwale,
chyttry wyłudza ci co da się,
zaś głupiec przeciwstawia stale.

(E. v. Bauernfeld)

CREDO

Nie, tylko szalej
i śmierć porwij w szat!
Życie idzie dalej —
niż Bóg tego chciał.

(Karl Kraus)

Ktoś wpada: „Nieszczęście, tam ciągną spod kół
pańskiego lokaja przeciętego w pół!“
Doprawdy? Więc proszę — mister Jones zamruczy —
przynieść mi połowę z pękiem moich kluczy.

(Z angielskiego)

Uroda mej twarzy nie wstawi,
piękniejsi są, bardziej ciekawi.
Lecz dla mnie to fiume, głupstewko,
bo stoję za twarzy podszewką.
A przykrość ma moje vis-a-vis.

(Przypisywane Woodrowi Wilsonowi).

zamiast:
Woodrowi
winno być:
Woodrowowi



rys. Tadeusz Ulatowski

— ...właśnie dwóch sympatycz-
nych panów czeka na pana bra-
biego...



rys. Karol Baraniecki

— Mamusiu, będę się opalał
przy Frani...
— Przy Frani?
— Tak! Słyszałem, jak tatus
mówił do niej: słoneczko!



rys. Zbigniew Kuślin

— Podobasz mi się, szkoda, że
moja żona tak mało zarabia, bo
chętnie wziąłbym cię na utrzy-
manie!



1776



1803



1807



1898



???

Z DAWNEJ SATYRY

(„LIFE“, NEW YORK R. 1900)